

Sygn. akt VIII *Pa 14/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2016 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Małgorzata Andrzejewska</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Jolanta Łanowy (spr.)</b> <b>SSO Patrycja Bogacińska-Piątek</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 5 maja 2016r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** J. Z. (Z.)

**przeciwko** (...) S.A. w K.

**o** podwyższenie renty wyrównawczej

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Zabrze

**z dnia** 2 grudnia 2015 r. **sygn. akt** IV P 26/13

oddala apelację.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia

## UZASADNIENIE

Powód J. Z. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K., Oddział KWK (...) w R. domagał się zasądzenia od pozwanej renty wyrównawczej po 1000 złotych miesięcznie od dnia 01 stycznia 2010 roku do nadal płatnej do 10 dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek raty.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że wykonując na rzecz pozwanej pracę zapadł na schorzenie, która uniemożliwia mu wykonywanie dalszej pracy. Odpowiedzialność pozwanej została ustalona w ten sposób, że wypłaca ona na rzecz powoda rentę z uznania. Dalej powód zaznaczył, że od ostatniego ustalenia wysokości renty wyrównawczej nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.p.c. związana z faktem zaniechania waloryzacji pobieranej przez powoda renty. Szkada powoda stanowi różnicę pomiędzy waloryzowaną hipotetyczną emeryturą, którą otrzymywałby

po osiągnięciu wieku emerytalnego, a dochodami uzyskiwanymi aktualnie z tego tytułu. Szkoda powoda winna zostać wyrównana poprzez zasądzenie renty uzupełniającej.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna w K., Oddział KWK (...) w R. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew podniesiono, że pozwana na bieżąco wypłaca powodowi rentę wyrównawczą w związku ze skutkami wypadku, jakiemu uległ w dniu 30 sierpnia 1988 roku, a za który odpowiedzialność ponosi strona pozwana. Jednocześnie pozwana zaznaczyła, że gdyby nie wypadek przy pracy, któremu uległ powód to od miesiąca maja 2006 roku przebywałby na emeryturze, dlatego rentę wyrównawczą należną powodowi wyliczono w oparciu o potencjalną emeryturę górniczą. Podstawą wyliczenia szkody powoda stanowiły jego zarobki, z których pozwana wyliczyła wskaźnik podstawy wymiaru emerytury na 250%, przy czym przy wyliczaniu potencjalnych należności powoda pozwana zgodnie z regulaminem postępowania w sprawach przyznawania i wyliczania rent wyrównawczych (...) S.A., pomniejsza szkodę powoda o 15 %, w związku z ustaleniem takiego właśnie stopnia przyczynienia się do powoda do zaistnienia wypadku. Pozwana zaznaczyła, że podstawą wypłaty powodowi renty wyrównawczej jest ugoda pozasądowa z dnia 17 lipca 2006 roku, która przewidywała wypłatę kwoty 600,10 złotych netto, która to kwota co rok jest waloryzowana przez stronę pozwaną w oparciu o decyzje rentowe i obowiązujące w tym zakresie przepisy. Pozwana zaznaczyła, że powód uznał w ugodzie, że przyjmuje łączną kwotę renty określoną w ugodzie jako prawidłową i nigdy nie kwestionowała sposobu wyliczenia renty określonego w ugodzie, nigdy też nie uchylił się od skutków prawnych zawartej ugody. Pozwana wskazała, że od marca 2013 roku wysokość wypłacanej powodowi renty to kwota 805,86 złotych.

Na rozprawie, która odbyła się w dniu 07 sierpnia 2013 roku powód sprecyzował, że kwestionuje pierwotnie ustaloną w ugodzie okoliczność, to jest 15 % przyczynienie się powoda do zaistnienia wypadku przy pracy.

Wyrokiem z dnia 2 grudnia 2015r. sygn. IVP 26/13 – Sąd Rejonowy w Zabrze oddalił powództwo.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym:

Powód był pracownikiem (...) Spółki Akcyjnej KWK (...) w R. od dnia 10 stycznia 1984 roku do dnia 10 października 1997 roku, początkowo jako górnik pod ziemią, a od dnia 01 sierpnia 1987 roku na stanowisku górnika strzałowego pod ziemią. Stosunek pracy został rozwiązany w związku z wyczerpaniem zasiłku chorobowego.

W dniu 30 sierpnia 1988 roku, powód uległ u pozwanej - wypadkowi przy pracy, w wyniku którego odspojona bryła kamienia uderzyła go w plecy, co spowodowało powstanie stłuczeń grzbietu i otarć naskórka grzbietu. Jako przyczyny wypadku ustalono lokalne odprężenie górotworu oraz niewłaściwe ustawienie się poszkodowanego w czasie kontroli miejsca pracy. Powód był zapoznawany z ustaleniami protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy. (...) Komisja do spraw rent ustaliła, że powód w 15% przyczynił się do zaistniałego wypadku.

Po wypadku powód powrócił do pracy na dotychczasowym stanowisku pracy, jednakże w związku ze skutkami wypadku, nie był zdolny do dalszego wykonywania pracy pod ziemią.

Decyzją z dnia 21 października 1997 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi prawo do renty inwalidzkiej z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Na podstawie ugody pozasądowej z dnia 17 lipca 2006 roku pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki wypadku, któremu uległ powód i zobowiązała się na podstawie art. 444 § 2 k.c. oraz protokołu z posiedzenia komisji z dnia 23 marca 2006 roku wypłacać powodowi rentę wyrównawczą, która stanowi różnicę pomiędzy potencjalną emeryturą górniczą w kwocie netto, a faktycznymi dochodami netto (rentą inwalidzką ZUS). Zgodnie z § 5 ugody w przypadku waloryzacji rent i emerytur ZUS Kopalnia zobowiązała się dokonać zamiany wysokości bieżącej renty wyrównawczej w oparciu o dostarczone przez poszkodowanego zwaloryzowane decyzje rentowe ZUS i obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Pozwana dokonuje waloryzacji renty wyrównawczej powoda w oparciu o obowiązujące przepisy. W marcu 2013 roku pozwana ustaliła wysokości należnej powodowi renty na kwotę 805,86 złotych miesięcznie. Pozwana wypłaca powodowi waloryzowaną rentę przy czym jej wysokości od miesiąca marca 2014 roku to kwota 818,75 złotych miesięcznie.

Powód od miesiąca maja 2006 roku, gdyby nie wypadek przy pracy, jakiemu uległ byłby potencjalnym emerytem górniczym.

Jak ustalono, przy przyjęciu, że powód nie przyczynił się wypadku przy pracy, a więc nie pomniejszając należnej powodowi renty jej wysokość powinna wynosić od dnia 01 stycznia 2010 roku 824,96 złotych, od 01 marca 2010 roku – 861,87 złotych, od dnia 01 marca 2011 roku 890,00 złotych, od dnia 01 marca 2012 roku – 882,37 złotych, od dnia 01 marca 2013 roku – 917,15 złotych, od dnia 01 marca 2015 roku i na przyszłość – 928,24 złotych.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, iż roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd rejonowy na wstępie wskazał, iż w sprawie powód wystąpił o podwyższenie renty wyrównawczej, zatem należało w pierwszej kolejności zbadać, czy spełnione zostały przesłanki z art. 907 § 2 k.c.

Zgodnie z treścią art. 907 § 2 k.c. jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Zmiana stosunków w rozumieniu powyższej regulacji musi nastąpić po wydaniu wyroku ustalającego prawo do renty lub też po zawarciu ugody w tej sprawie. Znajduje to również potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W uchwale składu 7 sędziów z dnia 18 października 1972 roku Sąd Najwyższy stwierdził, że w sprawie o zmianę wysokości renty, ustalonej ugodą, sąd uwzględnia w ramach zmiany stosunków - na podstawie art. 907 § 2 k.c. - tylko okoliczności powstałe po zawarciu ugody (OSNCP 1973/3/38). Z kolei w wyroku z dnia 06 grudnia 2000 roku Sąd Najwyższy uznał, że uchylenie lub zmiana wysokości renty zasądzonej lub wypłacanej na podstawie ugody (także pozasądowej), bez czasowego ograniczenia, możliwe jest tylko w sytuacji określonej art. 907 § 2 k.c., a więc gdy nastąpiła zmiana stosunków ( II UKN 125/00). W tym zakresie należy wskazać, że zasadne jest również stanowisko wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, które należy uznać za utrwalone, a zgodnie z którym, wyrok wydany na podstawie art. 907 § 2 k.c. wywiera skutek tylko na przyszłość. Jednakże zmiana renty (art. 907 § 2 k.c.) dopuszczalna jest również za okres poprzedzający wytoczenie powództwa o zmianę, z tym że okres ten nie może sięgać poza datę, w której nastąpiła zmiana stosunków, poza termin przedawnienia zaległych świadczeń okresowych oraz poza datę orzeczenia lub ugody, w których została określona renta, mająca podlegać zmianie w wyniku uwzględnienia powództwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 lutego 2012 roku, sygn. akt I PK 105/11, LEX nr 1165836).

Sąd rejonowy dalej wskazał, iż w rozpoznawanej sprawie powód domagał się zasądzenia na jego rzecz dodatkowej renty wyrównawczej, upatrując zmiany stosunków, początkowo, jak się wydaje uznając, że strona pozwana nie dokonuje waloryzacji wypłacanej mu renty wyrównawczej, zatem jego szkoda jest większa i domaga się jej wyrównania. Na rozprawie jednak oświadczył, że nie zgadza się z pomniejszaniem renty wyrównawczej o 15 %, kwestionując swój stopień przyczynienia się do szkody. Oświadczył również, że chce uchylić się od skutków prawnych zwartej z pozwaną ugody pozasądowej, przy czym nie wskazał, pomimo, że w toku całego postępowania był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, na jakiej podstawie chce złożyć to oświadczenie. Jednocześnie pomimo wezwania powoda na rozprawę w dniu 15 października 2014 roku, celem przeprowadzenia dowodu z jego zeznań nie stawil się on na tym terminie rozprawy, a jego pełnomocnik na kolejnym terminie rozprawy w dniu 20 stycznia 2015 roku oświadczył, że cofa wnioski o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania powoda. Sąd Rejonowy zatem nie mógł ustalić, jaka jest podstawa uchylenia się przez powoda od skutków prawnych ugody, tak aby uznać i zweryfikować, czy jest ono skuteczne.

Sąd rejonowy powołując przepis art. 917 k.c. , wskazał, iż przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność, co do roszczeń

wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Z kolei stosownie do treści art. 918 § 1 k.c., uchylenie się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści umowy obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia umowy strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Zgodnie z § 2 tego artykułu nie można uchylić się od skutków prawnych umowy z powodu odnalezienia dowodów, co do roszczeń, których umowa dotyczy, chyba że została zawarta w złej wierze. Z brzmienia art. 918 k.c. wynika jednoznacznie, że ustawodawca uzależnił możliwość uchylenia się od skutków prawnych umowy zawartej pod wpływem błędu od spełnienia dwóch przesłanek, a mianowicie wykazania iż: błąd dotyczy stanu faktycznego, który strony zawierające umowę uważały zgodnie za niewątpliwy i spór lub niepewność nie powstałyby, gdyby strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdził, że w chwili zawarcia umowy strony nie działały w błędzie, co do stanu faktycznego i znały prawidłowy stan rzeczy. Powód wiedział o tym, że pozwana w umowie pomniejsza wysokość wypłacanej mu renty o 15 % w związku z ustaleniem, że w takim właśnie procencie powód przyczynił się do zaistnienia wypadku stanowiącego źródło jego szkody. W ocenie Sądu Rejonowego, trudno przyjąć, że powód pozostawał w błędzie, co do stanu faktycznego będącego podstawą umowy, tym bardziej, że ustalenia komisji do spraw rent, z których wynika 15 % przyczynienie się powoda do wypadku zostały przywołane w treści samej umowy.

Jednocześnie wskazano, że data przejścia powoda na potencjalną emeryturę górniczą nie była pomiędzy stronami sporna i był to dzień 01 maja 2006 roku, a więc okres jeszcze przed zawarciem umowy pozasądowej, a więc ta okoliczność nie mogła stanowić podstawy do uznania, iż nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu wyżej cytowanego art. 907 § 2 k.c. Sąd Rejonowy badał również, czy istotnie szkoda powoda mogłaby zostać uznana za wyższą wówczas, gdyby uznać, że nie przyczynił się do wypadku jaki miał miejsce w dniu 30 sierpnia 1988 roku, i nawet wówczas nie sposób mówić o jakiegokolwiek zmianie stosunków na tyle istotnej aby można było zmienić ustalenia stron regulowane zwartą pomiędzy nimi umową. Gdyż z wyliczeń biegłego sądowego z zakresu emerytur Z. G., nawet przy przyjęciu, że powód nie przyczynił się do powstania szkody, wynika, iż wysokość jego renty wyrównawczej, nie byłaby w sposób istotny różna, niż ta która przy zastosowaniu zasad waloryzacji jest mu wypłacana na mocy umowy pozasądowej przez stronę pozwaną. Zaś w rozumieniu art. 907 k.c. zmiana i wyrok w całości i zarzucił: stosunków musi być istotna aby uzasadniać zmianę wysokości wypłacanego powodowi świadczenia. Jednocześnie mając na uwadze brak możliwości ustalenia podstawy uchylenia się przez powoda od oświadczenia woli zawartego w umowie z dnia 17 lipca 2006 roku, Sąd Rejonowy stwierdził, iż nie sposób było uznać, że nie wiedział on o przyjętym przez pozwaną ustaleniu przyczynienia się powoda do zaistnienia wypadku, bowiem ustalenie to wynika wprost z zawartej pomiędzy stronami umowy. Powód zapoznawany był z ustaleniami komisji wypadkowej, wiedział, że przyjęto jego przyczynienie się do zaistniałego wypadku, znał również zasady na jakich pozwana zobowiązała się wypłacać mu rentę wyrównawczą. Jednocześnie, nawet przy przyjęciu że powód nie przyczynił się do wypadku nie można uznać że w sprawie zaistniała zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 k.c.

Dlatego zdaniem Sądu I instancji, w sprawie, mając na uwadze argumentację prezentowaną przez powoda nie można było mówić o jakiegokolwiek zmianie stosunków, która nastąpiłaby po zawarciu przez strony umowy pozasądowej z dnia 17 lipca 2006 roku, tym bardziej, że jak wykazało postępowanie dowodowe pozwana dokonuje waloryzacji świadczenia należnego powodowi i jego szkoda jest w całości pokrywana rentą wypłacaną na podstawie tejże umowy.

Skoro powód w 2006 roku zawierał z pozwaną umowę regulującą zasady i sposób naliczania renty wyrównawczej, przy czym w dacie tej był już potencjalnym emerytem, dodatkowo zgodził się, aby strona pozwana pomniejszała ażną mu rentę wyrównawczą o 15%, w związku z ustaleniem na takim poziomie przyczynienia się powoda do wypadku, zatem nie można uznać, że po zawarciu tejże umowy nastąpiła w tym zakresie jakakolwiek zmiana. Dlatego nie było podstaw do uznania zasadności ustalenia wysokości renty należnej powodowi w oparciu o inne zasady, za okres objęty pozwem.

Mając na uwadze powyższe, z uwagi już na samo niespełnienie przesłanek z art. 907 § 2 k.c. powództwo oddalono, tym bardziej, że strona pozwana w sposób właściwy dokonuje waloryzacji należnej powodowi renty wyrównawczej ustalonej na podstawie umowy pozasądowej.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i z związku z § 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania zasądzając od powoda należne pozwanej koszty zastępstwa procesowego. Sąd natomiast odstąpił od obciążania powoda kosztami sądowymi, w postaci wydatków na podstawie art. 102 k.p.c., który to przepis pozwala sądom w szczególnych przypadkach, w związku z zasadami słuszności odstąpić od generalnej zasady odpowiedzialności za wynik postępowania uregulowanej w art. 98 k.p.c. Przepis art. 102 k.p.c. pozostawia właśnie ze względów słuszności sądom pewną swobodę w przyznawaniu zwrotu kosztów procesu. W przepisach regulujących zagadnienia związane z kosztami postępowania brak jest takiego unormowania, które ograniczałoby „wypadki szczególnie uzasadnione” do niekorzystnej sytuacji materialnej strony przegrywającej. Do wypadków szczególnie uzasadnionych można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu. Sąd odstępując od obowiązania powoda kosztami sądowymi miał na względzie fakt subiektywnego przekonania powoda o zasadności dochodzonych przez niego roszczeń i pomimo, że żądania powoda nie zostały uwzględnione, zdaniem Sądu istniała podstawa do zastosowania art. 102 k.p.c.

**Apelację** wniósł powód. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił :

- sprzeczność poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym polegająca na przyjęciu, iż w sprawie nie nastąpiła zmiana stosunków w rozumieniu art. 907 par. 2 kc, jak również , iż nie było podstaw do uchylenia siwe przez powoda od skutków prawnych ugody z dnia 17.07.2006r.,

- naruszenie przepisów postępowania , a to art. 233 kpc poprzez dokonanie dowolnej , a nie swobodnej oceny zgromadzonych dowodów,, prowadząca do błędnych ustaleń faktycznych.

Powołując się na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, względnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania za obie instancje.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

**Sąd Okręgowy VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. zważył co następuje :**

Apelacja powoda nie jest uzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny albowiem odpowiada prawu. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie zgłoszonego roszczenia, a ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji, wbrew zarzutom apelacji , nie narusza zasad określonych w art. 233 kpc.

Sąd Okręgowy podziela także w pełni argumentację prawną zawartą w pisemnych motywach rozstrzygnięcia.

Inicjując rozważania prawne wskazać należy w pierwszej kolejności, iż Sad I instancji przeprowadził wnikliwie postępowanie dowodowe w sprawie i trafnie zastosował przepisy. Powód domagał się podwyższenia renty wyrównawczej, wypłacanej mu przez pozwaną na mocy ugody pozasądowej z dnia 17 lipca 2006r. W ocenie powoda zmiana stosunków, o której mowa w art. 907 par. 2 kc , polegała na niedokonywaniu przez pozwaną waloryzacji wypłacanej renty wyrównawczej, w dalszej kolejności powód uchylił się od skutków oświadczenia woli w przedmiocie ugody cyt. w. i zakwestionował fakt przyczynienia się do wypadku przy pracy, która to okoliczność była przedmiotem ugody.

Słusznie Sąd I instancji ocenił, iż brak było podstaw do uwzględnienia powództwa w kontekście nowych okoliczności podnoszonych przez powoda, a dotyczących braku waloryzacji świadczenia przez pozwaną, gdyż wynik postępowania dowodowego jednoznacznie wykazał, iż wypłacana powodowi renta wyrównawcza była na bieżąco waloryzowana.

Natomiast uchylenie się od skutków oświadczenia woli przez powoda w zakresie zawartej ugody pozasądowej , zawartej pomiędzy w dniu 17 lipca 2006r. trafnie Sąd I instancji uznał, za nieskuteczne wobec pozwanej. Albowiem powód nie wskazał żadnych okoliczności faktycznych, które by uzasadniały tę czynność prawną i dalej podlegałyby ocenie Sądu, w kontekście art. 918 kc.

Zauważyć bowiem należy, iż zgodnie z przepisem art. 918. § 1 kc - uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Regulacja dotycząca ugody zawiera szczególne unormowanie wady oświadczenia woli w postaci błędu. Jest to unormowanie wyczerpujące, wobec czego art. 918 kc jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 84, który do tego przypadku nie ma zastosowania. Natomiast samo uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu następuje w sposób określony w art. 88 kc.

Uchylenie się od skutków ugody zawartej pod wpływem błędu w trybie art. 919 k.c. następuje stosownie do art. 88 k.c. (wyrok SA w Poznaniu z dnia 10 grudnia 2008 r., I ACa 876/08, LEX nr 518066; wyrok SA w Katowicach z dnia 28 czerwca 2013 r., V ACa 89/13, LEX nr 1342271). Uchylający się od skutków ugody powinien zatem stosowne oświadczenie złożyć na piśmie w ciągu roku od wykrycia błędu, czyli od uzyskania stanu wiedzy, iż prawdziwy stan rzeczy jest inny od uznanego, zgodnie przez strony w ugodzie, za niewątpliwy. Uchylenie się od skutków oświadczenia woli złożonego w ugodzie może dotyczyć jedynie całości ugody, a nie wybranych niekorzystnych jej fragmentów (wyrok SA w Białymstoku z dnia 7 września 2005 r., III APa 30/05, OSAB 2005, z. 4, poz. 72).

Z powyższych rozważań wynika, iż skuteczne uchylenie się od skutków ugody, może nastąpić jeżeli składający oświadczenie złoży je na piśmie stronie przeciwnej i to w ciągu roku od wykrycia błędu .

W okolicznościach niniejszej sprawy, powód wskazał, iż zawierając ugodę pozasądową działał pod wpływem błędu, a mianowicie wysokość renty wyrównawczej strony ustaliły w ugodzie biorąc pod uwagę przyczynienie się powoda do wypadku przy pracy i tym samym pomniejszyły świadczenie. Natomiast powód składając oświadczenie woli o uchyleniu się od skutków ugody i powołując się na błąd nie wskazał, kiedy wykrył błąd , a w szczególności kiedy dowiedział się , iż do wypadku się nie przyczynił. Nie ma racji skarżący, iż to wyłącznie Sąd meriti miał obowiązek ustalić te okoliczności, czego nie uczynił przez całe postępowanie dowodowe tym samym nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla sprawy okoliczności. Podkreślić należy , iż to powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika winien te okoliczności wskazać uchylając się od skutków ugody, tym bardziej iż nastąpiło to na etapie postępowania sądowego . Ponadto nie można zarzucić Sądowi I instancji, że nie dokonał ustaleń w powyższym zakresie, bowiem Sąd ten czynił starania ku dokonaniu tychże ustaleń, zauważyć bowiem należy, iż powód wezwany do osobistego stawiennictwa w celu przesłuchania nie stawiał się i nie usprawiedliwił swojego niestawiennictwa, a dalszym toku pełnomocnik powoda zrezygnował z dowodu z przesłuchania stron. Skoro zatem powód nie wskazał daty , ani okoliczności nabycia wiedzy , iż działał w błędzie zawierając ugodę, to nie można było ocenić, czy też skutecznie uchylił się od skutków ugody. A tylko skuteczne prawnie uchylenie się przez powoda od skutków ugody, stanowiłoby dla Sądu I instancji podstawę do rozpoznania powództwa po myśli art. 907 par. 2 kc przy założeniu, iż nową okolicznością byłaby kwestia ewentualnego przyczynienia się powoda do wypadku przy pracy.

Reasumując, z tych tez względów apelacja powoda nie jest uzasadniona i na mocy art. 385 kpc podlega oddaleniu.

Pełnomocnik pozwanej, złożył błędny wniosek o zwrot kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, a zatem Sąd Okręgowy, nie rozstrzygnął w tym zakresie.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia